Prenumerata
wynosi:
dla członków:

rocznie . .	1 złr.	20
półrocznie .	— „	60
kwartalnie .	— „	35

dla niecziłonków:

rocznie . .	1 złr.	70
półrocznie .	— „	85
kwartalnie .	— „	45

IZRAELITA

Organ stowarzyszenia
„SZOMER IZRAEL"
wychodzi co drugi tydzień.

Bióro redakcyi i administracyi:
ul. Sykstuska l. 4.

Rękopisów redakcya nie zwraca.

Ogłoszenia przyjmuje
Ch. Rohatyn,
właściciel drukarni.

Nr. 13. Lwów dnia 16. Lipca 1886. Rok III.

Lwów dnia 15. lipca 1886.

Miasto Stanisławów, a szczególnie Zbór izraelicki tamtejszy już kilkakrotnie był przedmiotem dyskusyi w „Izaelicie„, ale dotychczas nie możemy się szczycić, jakoby nam się udało głosem naszym wywrzeć jakiś wpływ na tamtejsze stosunki. Wiele się wprawdzie od lat 15 zmieniło, ale tylko co do formy zewnętrznéj, duch jednak w instytucyach gminy żydówskiéj pozostał ten sam, co dawniéj tam panował. Pomimo znacznéj inteligencyi żydowskiéj nie zdobyto się tam na zaprowadzenie porządku w służbie bożéj, któraby odpowiadała postępowi czasu; od więcéj niż 20 lat nie ma tam nauczyciela religii mojżeszowéj dla licznéj dziatwy do szkoły uczęszczającéj i t. d. Czemu to właściwie przypisać należy ów zastój zawsze dla nas będzie zagadką. Izraelici bowiem w tém mieście reprezentują znaczny zastęp inteligencyi Są tam adwokaci, lekarze, urzędnicy, kupcy bardzo inteligentni a pomimo to nie widzimy na czele zboru izr. żadnego z tych mężów, którzyby godnie mogli zastąpić interesa tak znacznéj gminy i zarazem ulepszyć instytucye istniejące, a zaprowadzić nowe, których jéj dotąd brak. O ile nam stosunki są wiadome, przypisać chyba należy ten zastój, to zacofaństwo tylko obojętności inteligencyi żydowskiéj dla spraw wyznaniowych. Inteligencya ta, wzniósszy się po nad swymi braćmi, nie troszczy się o ich potrzeby. Dlatego to wpływ ich w radzie wyznaniowéj nie ma znaczenia, dlatego wszystko zostaje i dzieje się w zborze po dawnemu jak w najmniejszéj żydowskiej gminie. Działalność tamtejszego zboru najlepiej może charakteryzować sprawa obsadzenia nauczyciela religii mojż. przy szkołach tamtejszych. Według dat autentycznych uczęszcza w Stanisławowie 1330 młodzieży obojga płci do szkół publicznych: a mianowicie: do szkoły wydziałowéj żeńskiéj około 800 uczenic, do 2 szkół pospolitych męskich 400 uczniów, do szkoły realnéj 30, a do gminazyum 100. Tak poważna cyfra uczęszczających, przez długie lata nie pobierała i nie pobiera żadnéj nauki religii, wzrastała i wrzrasta bez wszelkich zasad religynych. —

Nareszcie obecny zbór, ulegając presyi z góry, zdecydował się na kreowanie posady nauczyciela retigii. Działo się to przed 2 laty; został rospisany konkurs i każdy sądził, że najdaléj z początkiem roku szkolnego 1885/6 nastąpi zamianowanie nauczyciela religii, wa podań było dosyć, a wybór nie był wcale trudny; bo pomiędzy ubiegającymi się byli tacy, którzy godnie mogli zająć tę posadę. Niestety! dotąd zbór nie chce téj sprawy tykać. Widać, że nie myślał on wcale na seryo obsadzić téj posady; tylko naciśnięty z góry, wprawwdzie chwilowo się podał i rozpisał konkurs, jednakowoż z tajemném zastrzeżeniem, aby ta myśl nigdy nie stała się czynem. Podobne sprawki tylko u nas w Galicyi uchodzić mogą. Gdzie indziéj władza ta, która spowodowała rozpisanie konkursu, jużby i dopilnowała była, aby cała sprawa została w czasie należytym ukończoną.

Zdaje mi się, że izraelickiéj inteligencyi w Stanisławowie nie może być obojętném, czy dziatwa i młodzież żydowska w szkołach publicznych pobierają naukę lub nie. Już sam wzgląd na honor swego wyznania oraz i wzgląd na dziatwę tego po niéj wymaga, aby jak najprędzéj ważna ta sprawa była ku zadowoleniu raz załatwiona. Cóż sobie myśli dziecko żydowskie o swéj religii, widząc, że naukę tego przedmiotu dla dziatwy innego wyznania otaczają taką troskliwością tak władze szkolne jak i duchowne, a o naukę jego wyznania nikt wcale się nie troszczy, tylko z końcem każdego roku lub półrocza musi ojca lub matkę nagabywać o to, aby się wystarał gdzieś o świadectwo religii, bo inaczéj nie będzie klasyfikowane? Czyż w umyśle tego dziecka mimowoli nie musi się budzić jakieś podejrzenie co do wartości swego wyznania, którego nie zna wcale? czyż ono mimowoli nie musi przyznać religii katolickiéj wyższego znaczenia, a konsekwencye ztąd dla młodszego pokolenia każdy może sobie wyprowadzić. Takie lekceważenie najżywotniejszéj sprawy ze strony zboru w St. zasługje na napiętnowanie publiczne.

Podnosimy to dlatego teraz, bo właśnie zbliżają się wybory do tamtejszéj Rady wyznaniowéj. Czas już, aby się ocknęła żydowska inteligencya ze swéj apatyi dla spraw wyznaniowych. Niechaj pamięta, że na nią wielka spada od powiedzialność wobec przyszłego pokolenia. Niechaj ona zapominając wzajemne urazy sobiste, które zwykle są powodem rozstroju u Izraelitów połączy się ściśle do przeprowadzenia takiego wyboru, któryby dawał gwarancyą, iż inny duch zapanuje w zborze i że honor wyznania nie będzie narażony na szwank z powodu ślamazarnego prowadzenia spraw wyznaniowych, a szczególnie, że sprawa udzielania nauki religii już daléj zalegać nie będzie, zwlaszcza jéżeli zważymy to, że w skutek otwarcia tam szkoły ludowéj wyznaniowéj, przy któréj siły nauczycielskie są ukwalifikowane do udzielania tego przedmiotu, zbór mógłby za miernem wynagrodzeniem dwóch nauczycieli pozyskać do wykładania tego przedmiotu w tutejszych szkołach jak to się dzieje we Lwowie.

W końcu zwracamy uwagę inteligencyi żydowskiéj w Stanisławowie na konieczność wprowadzenia w skład zboru lepszych żywiołów, któreby się chciały zajmować zabezpieczeniem bytu nowo powstałéj tam za staraniem wiedeńskiéj alliance szkoły wyznaniowéj. Wiadomo bowiem, że szkoła ta wisi między niebem a ziemią, że byt jéj subwencyą przez alliance na 3 lata przyznaną nie jest wcale zapewniony, i koniecznie trzeba się o to starać, aby poczynić kroki potrzebne celem zabiezpieczenia jéj przyszłości w ciągu 3 letniego peryodu, co się tylko w ten sposób uskutecznić da, jeżeli w składzie rady wyznaniowéj będą prawdziwi inteligentni żydzi z poczuciem obowiązku. W przededniu wyborów odzywamy się do współwyznawców w Stanisławowie: Baczność! ne aliquid quid detrimenti capiat respublica.

Sprawy krajowe.

W obecnej chwili, w któréj mężowie kierujący losami kraju używają wczasu, aby potém w jesieni pokrzepieni na nowo przystąpić do pracy, a w sprawach krajowych zupełna panuje cisza, kronikarzom trudno przychodzi spełnić ciężki obowiązek zebrania do nich potrzebnego materyału. Ale ponieważ odnośna rubryka musi być zapełniona, a czas wydania numeru się zbliża, musimy zatém zestawić mozaikę różnych wiadomości bez względu na to, czy stoją w związku ze sobą lub nie. Człowiek musi się ratować jak może, aby nie być wiarołomnym danego przyrzeczenia.

Otóż najprzód wypada zanotować różne jakieś krążące pogłoski po dziennikach, że wokręgu wyborczym JE. p. ministra Dunajewskiego jacyś ludzie się krzątają celem udzielania ministrowi finansów jako posłowi swemu wotum nieufności. Pogłoska ta spowodowała radę miejską w Białe do wystosowania pisma do p. Dunajewskiego, że o takiém wotum nikt tam nie myśli. Bądź cobądź nasz minister rodak nie koniecznie jest obecnie persona grata w Galicyi.

W kraju naszym rozpoczęła się agitacya przeciw odnośnemu rozporządzeniu p. ministra Gautscha, mocą którego opłata szkolna w szkołach średnich tak bajecznie podniesiona została, że chyba tylko bogacz będzie odtąd mógł kształcić swoje dzieci. Początek w tym kierunku zrobiła Rada miasta Lwowa, w ślad której poszła reprezentacya miasta Tarnowa. Wątpimy jednak, czy przedstawienia te odniosą jakiś skutek; bo nasz minister oświecenia nie należy do tych, którzyby się dał tak prędko zbić z drogi.

Na drugi tydzień odbędzie się we Lwowie doroczny zjazd nauczycieli z całego kraju. Komitet kwaterunkowy zajmujący się umieszczeniem gości udał się do wszystkich tutejszych właścicieli i dzierżawców hoteli z prośbą o odstąpienie bezpłatne na ten cel po jednym lub dwóch pokojach. Otóż z przyjemnością donieść nam wypada, że oberżyści izraeliccy chętnie okazali swoję gotowość zadosyćuczynienia prośbie komitetu. Widać, że oberżyści pojmują ważną misyą światłodawców i przyczyniają się do ich godnego przyjęcia, za co im się cześć należy.

O zwołaniu Sejmu Krajowego jakoś dotąd głucho. Odzywają się nawet głosy, że Sejm nasz w tym roku się nie zbierze.

Ostatnia rozprawa przed sądem obwodowym w Złoczowie przeciw żonom dwóch adwokatów z Brzeżan oskarżonym o obrazę honoru prezydenta sądu tamtejszego i adwokata dra Schätzla wykryła, że i w tym dawniej tak wysoce poważanym stanie szerzyć się zaczyna zawiść konkurencyjna. Czasby był najwyższy, aby izby adwokackie zajmowały się tą sprawą w interesie honoru i powagi stanu tego.

Sprawozdanie z czynności izr. Alliance w Wiedniu

za rok 1885.

(Ciąg dalszy.)

Również jak w Stryju zachęcaliśmy także i w innych punktach Galicyi, gdzie młodzież żydowska w znacznéj uczęszcza liczbie do szkoły publicznéj, nie pobierając nauki religii, w celu większego jeszcze zachęcania do uczęszczania do takich szkół, do zamianowania zdolnych nauczycieli religii, którym, jak już wyżéj przytoczyliśmy, wszędzie podwójne powierzyliśmy posłannictwo, a mianowicie: udzielanie nauki religii, a powtóre udzielanie nauki w przedmiotach szkolnych w godzinach wieczornych młodzieży do chederu uczęszczającéj. I tak przyznaliśmy gminie w Żółkwi subwencyą 100 złr. wa. na rok szkolny 1885/6 na utrzymanie nauczyciela religii, Radzie szkolnéj miejscowéj w Rohatynie na utrzymanie nauczyciela religii dla stosunkowo znacznéj liczby młodzieży uczęszczającéj do dwóch tam istniejących szkół publicznych subwencyą roczną w kwocie 150 złr. na 3 lata.

Zdaje się, że niemały osiągnęliśmy sukcesw Stanisławowie, gdzie już w maju*) b. r. za naszą inicyatywą otwartą zostanie dobrze organizowana szkoła, która z początku tylko dwie będzie miała klasy.

Okoliczność, że w Stanisławowie przystąpiono natychmiast do założenia filii naszéj alliance, która zaraz z początku liczyła około 150 członków najwymowniéj świadczy o sympatyach, jakie wywołała u wszystkich warstw żydowskiéj ludności założenie szkoły.

Szkoła ta będzie miała cztery klasy. Na początku tylko dwie zostaną otwarte klasy tj. pierwsza i druga; otwarcie dalszych klas nastąpi sukcesywnie. — Tak statut

*) Szkoła w Stanisławowie, jak zresztą czytelnikom Izraelity wiadomo, otwarta została dopiero 1. czerwca b. r.

Uwaga Redakcia.

Pakta między żydami

żiemi lwowskiéj i województwa ruskiego zawarte na kongresie w Brzeżanach.

(e.t. 571 str. 2693).

podał N. Landes.

(Dokończenie).

Decimo. Zwyczaj obrania Rabina Lwowskiego y Ziemskiego powinno zasiadać czterech Starszych Lwowskich a Siedmiu powiatowych y powinni podac Czterech kandydatów na co powinien bydz podpisany Marszałek Zułkiewski y drugi Starszy z miasta Brodow na tych czterech kandydatów potym ci ziechawszy się do Lwowa z temi czterema maią zasiadać z całym kachałem Lwowskim y pospolstwem zasiadłszy maią z tych Czterech obrać iednego y uznać za generalnego Rabina Lwowskiego y całego województwa ruskiego y te zeby z siedmiu powiatowych Czterech było podpisanych na to żeby większa była Liczba bo inaczey nie powinien bydz uznany. Undecimo. Względem wydawania pozwów tak się ma sprawować Rabin Lwowski generalny ziemski t. j. nie ma wydawać pozwów do takiego miasta, w którym się znajduje starszy ziemski tylko po innych partykularnych miastach, w których nie masz Starszego ziemskiego a nawet y po innych miastach nie powinien wydawać pozwów osmiu niedzielami przed kongresem żydowskim

Duodecimo. Ktorego obierzemy Za Rabina Lwowskiego y generalnego ziemskiego według niżej opisanych punktów pod wielką klątwą y przysięgą wyznajemy że nie powinniśmy mu dae zadnego grosza na koszta które mieć będzie tylko sam swoim sumptem powinien załatwić wszystko.

Tredecimo. Wydany co rok dyspartyment na pogłowne żydowskie powinni ci którzy są deputowani na kongress bez żadnej sprzyczki podpisać do Skarbu koronnego a in quantum by nie podpisali tedy żadne punkta waloru mieć nie powinny, my zaś Starsi przyrzekamy że żadnej defałki dla żadnego miasta czynić nie powinniśmo tudzież żadnej expensy nowej uznawiac miastu zadnemu nie powinniśmo przypisywać tytułu bez wiadomości Starszych Lwowskich deputowanych na kongres.

Quatnordecimo. Starsi lwowscy miejscy i przedmiejscy nie mają z między siebie obierac Deputatów na kongress innych tylko tych na których by się podpisał Marszałek y Rabin Lwowski géneralny Ziemski bo inaczej miejsca na kongressie niemieliby. Decimo quinto. Kiedy starsi ziemscy lwowscy na wielki jadą kongres należy im dać za ich fatygę dwa razy tyle ile starszym ziemskim powiatowym y chociażby się miała większa pokazać Expensa w xięgach ziemskich jednakowo nie powinno się

jakotéż program nauki załączone są jako I. allegat do naszego sprawozdania.**)

Napływ chłopców o przyjęcie do szkoły jest nadzwyczajnie wielki. Przy tym zakładzie będzie czynnych 10 nauczycieli obok kierownika, a mianowicie 5 kwalifikowanych nauczycieli dla przedmiotów szkolnych, a 5 dla drzedmiotów hebrajskich. Koszta utrzymania obliczone są na 6000 rocznie; z tych my ponosić mamy 4000 złr. resztą zaś w kwocie 2000 złr. w. a. ma być pokryta z opłaty szkolnéj uiszczanéj przez młodzież tamże uczęszczającą.

Cały więc wydatek, jak to z zamknięcia rachunków przekonać się można, na założenie szkół, ich urządzenia i koszta utrzymania, dalej na subwencye wynosił w r. 1885 zlr. 12,694.88

Chociaż naszkicowane tu usiłowania początkowe dość zadowalniające wydały rezultaty i chociaż już dość znaczne są środki materyalne, jakich te wymagają, przecież jesteśmy dopiero na wstępie zadania wielkiego, jakie mamy względem galicyjskich współwyznawców, a dopiero wtedy będziemy mogli naszę działalność rozszerzyć podług zamierzonego planu, jeżeli nam się uda pozyskać współdziałanie szerokiéj publiczności. Musimy się tedy starać tem gorliwiej o powiększenie naszych dotąd niestety jeszcze bardzo szczupłych dochodów rocznych, nie stojących w żadnym stosunku do pretensyi, jakie nam stawiają, zwłaszcza, że my nie możemy tylko poprzestać na założeniu szkół, owszem dążyć musimy, o ile na to siły nasze pozwalają, do tego, aby młodzież izr. w Galicyi przysposabiać do rzemiosła i rolnictwa I w tych także dwóch kierunkach zaczęliśmy na serio pracować.

Co się tyczy rzemiósł zwróciliśmy naszę uwagę, umieściwszy poprzód kilku galicyjsko-żydowskich chłopców u tutejszych rzemieślników, na stowarzyszenia w Galicyi już istniejące i skierowane ku szerzeniu rzemiosła pomiędzy tamtejszych żydów. które postanowiliśmy wspierać celem umożliwienia im skierowania młodzieży do rzemiosła w większej mierze, niż to dotąd miało miejsce. Za najodpowiedniejsze temu celowi uważaliśmy fundacyą bernsteinowską we Lwowie, któréj przyznaliśmy w celu przyjęcia 25 nowych chłopaków na terminatorów rzemieślniczych subwencyą 2500 złr. na 4 lata. Innej korporacyi w Galicyi przyrzeczonéj na podobne cele subwencyi dotąd od nas nie zażąda o.

Lecz my na tem nie poprzestali. My tymczasem przyszliśmy do przekonania, które podzielaj także kompetentne korporacye i osobistości w Galicyi, że tylko urządzenie dobrze prowadzonych warsztatów wzorowych doprowadzić może do pożądanego celu. Podjęte w tym kierunku poszukiwania i narady do prowadziły do rezultatu, że koniecznie tem rozpocząć należy, aby założyć tak w zachodniej jakoteż i wschodniéj Galicyi przynajmniej po jednej szkole rzemieślniczej, któraby obejmowała kilka przynajmniej warsztatów z nauką zawodową.

(Dokończenie nastąpi).

**) Statut i program nauki wypracował dyrektor N. Landes.
Redakcya

O najowszem dziele p. Józefa, kawalera de Wertheimera p. t. „Gesinnungstüchtigkeit des jüdischen Stammes in humaner und staatlicher Beziehung und dessen Leistungsfähigkeit auf allen Gebieten des menschlichen Wissens und Könnens

(*„Patryotyczna działalność żydów w sprawach humanitarnych i państwowych — i ich prace na wszystkich polach umiejętności i nauki:“)*

(Ciąg dalszej.)

Azamor, o kilka mil tylko od Fez oddalony, najznaczniejsze po Safi miasto prowincyi Duceala i już przez Portugalczyków zajęty, oblężony został przez Marokanów w r. 1513. Król oddał naczelne dowództwo nad wojskiem wysłaném miastu na odsiecz, swemu bratankowi D. Jacine, księciu Braganza. Żyd Jakób Ady, jeden z wypędzonych żydów hiszpańskich, czynny w tém brał udział. On był tym, który oddał miasto Azamor księciu, za co otrzymał schronienie i opiekę dla siebie i swych współwyznawców.

W nowszych czasach zasłużyli się żydzi szczególnie w Austro-Węgrzech około geograficznych badań i wzbogacenia ziemioznawstwa. Tak zasłużony lekarz dr. Pollak przez długoletni swój pobyt w Persyi i przez wielokrotne tamże podróże, wiele cennych poddał wiadomości. Vamberg w swych podróżach po Afghanistanie dotarł do okolic, po których nigdy jeszcze noga Europejczyka nie stąpała. To samo można powiedzieć o skalistéj Arabii, dokąd skłonność do nowych odkryć zapędził kilku młodych ludzi zdolnych, a z których jeden nazwiskiem Langer padł ofiarą swego zapału i od mieszkańców tamtejszych został zamordowany.

Chcąc mówić o zasługach żydów około historyi, nie potrzebujemy sięgać aż do nieśmiertelnéj jedynie w swoim rodzaju zasługi około biblijnego dziejopisarstwa. Dosyć tylko wspomnieć o dwóch dziejopisarzach, którzy żyli i pisali z początku naszéj obecnéj rachuby czasu i dziś jeszcze jako cenne źródła historycznych badań są poważane; a czyż okrzyczany Talmud ze swymi nieocenionymi komentatorami nie dostarczają obfitego źródła dla umiejętności historycznéj ?

Teraz przystępujemy do najobfitszego pola żydowskiéj działalności, a mianowicie do pola medycyny tak teoretyczno- umiejętnéj jako też praktycznéj. Co do strony praktycznéj nie możemy naprowadzić lepszego świadectwa dla znakomitéj działalności żydów na polu praktycznéj medycyny jak to, że we wszystkich czasach nawet w czasach największego poniżenia i prześladowania panującу tak wschodni jak i zachodni szczególnie papieże powołali żydów na lekarzy przybocznych. (C. d. n.)

Adolf Berlstein

Śmierć w tym roku liczne śród nas zabiera ofiary. Nie patrząc ani na wiek ani stan, gdzie może, chwyta je i nie wypuszcza ze swych szponów. Miasto Lwów bogaty tego roku złożył haracz temu groźnemu bożkowi śmierci.

---

im więcej przyjąć jeno tyle wiele w Xięgach ziemskich napisano. Toż samo dziać się ma y z taxarzami co pogłówne będą taxowali. Te wszystkie punkta czyniły się z wolą starszych ziemskich lwowskich miejskich i przedmiejskich tudzież z wolą wszystkich starszych ziemskich powiatowych bez żadnego przymuszenia y przyniewolenia ale dobrowolnie na co strony obydwie przysięgły mocną y twardą przysięgą, że się żadna strona nie ma protestować ani manifestować przeciwko tym punktom ale cokolwiek w tych punktach jest wyrażona to wszystko ma bydz dotrzymano bez żadnej odmiany. Na co my będąc obrani od Starszych ziemskich lwowskich i starszych ziemskich powiatowych rękami naszemi własnemi podpisujemy się Działo się w Brzeżanach dnia 15. września Tysiącznego siedmsetnego czterdziestego roku. Izrael Izer Marszałek w Żółkwie, Lewko Landys starszy ziemski lwowski, Marko Rabinowicz starszy ziemski Brodzki Litman starszy ziemski lwowski. Względem zas paktów między kahałem lwowskim z jednéj a starszymi ziemskiemi z drugiej strony na kongressie brzeżańskim roku tysiącznego siedmset nego czterdziestego uczynionych między ktorymi jest jeden punkt wyrazający że miasto Lwów ma importować pogłównego do Skarbu koronnego z Partykularzami tyle ile importuje największe y nayłantniejsze miasto w województwie Ruskim które miasto Ponieważ My starsi Ziemscy y z miast różnych posłowie widząc mocno podupadłe y przez różne przypadki y kazusy prawie zrujnowane tudzież różnym Panom Szlachcie Xięży y klasztorom nader dłużne expens wielką jako to świąteczne dwa razy na rok za nas prawie wszystkich ponoszące, stancye oficerskie opłacają e a nadewszystko przez kilka rabunków zniszczone i w niwecz obrócone, mając wzgląd na tego miasto Mizerye punkt ten kasujemy i annulujemy to dodając żeby taksarze ziemscy uznali le siła według możności może to dać miasto pogłownego. Inne zaś Punkta do Obserwy należące powinniśmy im a oni nam dotrzymać według zawartych paktów na co się dla lepszej wiary i waloru my starsi ziemscy y z różnych miast posłowie rękami naszemi własnymi podpisujemy. Działo się w Bóbrce Die vigesima Julii Milesimo septingentesimo quinquangesimo tertio anno Mortko Tyśmieniecki, starszy ziemski, Pinkas Chaymowicz z Żółkwi, Herc Moszkowicz z Żółkwi, Herszko Brodzki Icko Herszkowicz, Herszko Herszowicz, Izrael Sacharowicz Moszko Rabinowicz z Liska, Icko Herszowicz ze Stryja, Jona Rabinowicz, Bieniasz Wulfowicz z Tyśmienicy, Leyba Judkowiwicz, Icko Bolechowski, Israel Jakubowicz, Herszko Chodorowski, Berko Herszkowicz, Ancel Słomowicz Israel Peszachowicz z Jaworowa.

Dnia 11. bm. znowu zabrała z pośród nas niespodzianie młodego bardzo pracowitego jurystę, bp. Adolfa Berlsteina który należał do coraz to rzadszych młodych ludzi, pojmujących życie z poważnej strony. Był on synem poważanéj familii i od pierwszéj młodości ciężko pracował celem zdobycia sobie odpowiedniego stanowiska uczciwego i poważanego. Zmarły był dobrym synem, bratem i kolegą dobrym i czem mógł, chociaż sam walczył z biedą wspierał biedniejszych od siebie kolegów. Jedném słowem zmarły Adolf Berlstein był naturą szlachetną i prawym synem kraju i swego plemienia. Wszyscy, którzy go z bliska znali, opłakują stratę tego młodego prawnika, który, nie liczył jeszcze zupełnie lat 30. — Niechaj mu będzie lekką ziemia, na któréj tak mało znał uciechy i radości!

Rozmaitości.

Kurs nauki dopełniającéj przy szkole im. Czackiego.

W roku zeszłym Magistrat tutejszy polecił 5 tutejszym szkołom miejskim, między którymi także i szkole im. Czackiego, otworzenie kursu nauki dopełniającéj dla młodzieży zawodu rękodzielniczego i przemysłowego, któremu to wezwaniu zadość uczyniono.

Dnia 29. czerwca odbył się popis publiczny na powyższym kursie. Podajemy wyjątek z drukowanego sprawozdania wydanego przez Kuratoryą.

I. STAN SZKOŁY.

Kurs nauki dopełniającéj w szkole im. Czackiego został po raz pierwszy w b. r. zaprowadzony. Wpisy rozpoczęły się już w miesiącu wrześniu, jednakowoż z powodu świąt wyzn. mojż. kurs mógł być otwarty dopiero 3. października 1885.

Z początku napływ młodzieży do téj szkoły był zanadto wielki tak, że utrzymanie karności podczas nauki wymagało wielkiéj pracy i wysilenia. Usunięto tedy niektórych uczniów niesfornych celem umożliwienia nauki. Zostało zapisanych uczniów 81, których przyjęto bądź na podstawie świadectwa, bądź na podstawie wyniku egzaminu wstępnego. Dyrekcya szkoły udała się wprawdzie do Kuratoryi o podział klasy na 2 oddziały, lecz to nie nastąpiło, a Dyrekcya o to nie urgowała, bo w ciągu kursu wielu uczniów opuściło zakład.

Uczniowie kursu nauki dopełniającéj należeli do następujących zawodów: handlowców było 42, malarzy szyldów i pokojów 5, introligatorów 4, kapeluszników 3, rymarzy 1, złotników 4, zegarmistrzów 3, stolarzy 1, krawców 5, szewców 3, kuferník 1, tapicerów 2, szczotkarz 1, parasolnik 1, blacharzy 2, ślusarz 1.

Pomimo starań i usiłowań Dyrekcyi, aby skłonić młodzież do regularnego uczęszczania do szkoły, frekwencia znacznie się zmniejszyła szczególnie w porze letniéj, a to nie z winy uczniów, lecz pryncypałów i majstrów. Uczniów nieregularnie do szkoły uczęszczających nie klasyfikowano.

Na kursie dopełniającym udzielano nauki w następujących dniach w tygodniu:
W sobotę od godz. 3 do 6. popołudniu.
„ niedzielę „ „ 6. „ 9. wieczorem.
„ poniedziałek i wtorek od godz. 7. do 9. wieczorem.

II. Grono nauczycielskie.

Nehemiasz Landes, kierowik szkoły męsk. im. Czackiego, uczył języka niemieckiego 2 godziny tygodniowo. Władysław Kropiński, uczył języka polskiego, historyi i geografii oraz i kaligrafii 3 godziny. Bronisław Chmurowicz, uczył rysunków 2 god. Marek Schnepp, uczył religii. 1 god. Jakób Gangel, uczył rachunków 1 god. Natan Szyper uczył nauk przyrodniczych 1 godziny.

Stopień pierwszy otrzymało uczniów . .	29
„ drugi „ „ . . .	6
Nieklasyfikowano „ . . .	46
Razem	81

— Popis w prywatnéj szkole głucho-niemych p. Bardacha. Dnia 4. lipca odbył się popis publiczny w zakładzie głuchoniemych p. Bardacha. Widzieliśmy tam zebranych: delegata Wydziału krajowego p. dra Stellę-Sawickiego, rabina Löwensteina, Emanuela Frankla, pn. Laurę Losch i wielu innych. Odpowiedzi uczniów i uczenic wzbudziły podziw tak, że każdy z obecnych pytał się, ile to pracy kosztować musiało tego nauczyciela, nim on te pojęcia wpoił téj nieszczęśliwéj dziatwie. I cóż ten p. Bardach ma za tę pracę? Opływa on może w dostatki? Gdzież tam? P. Bardach pełni swoję misyą już od lat wielu, a pomimo to dotąd nie ma tyle, aby mógł nakarmić i przyodziewać przyzwoicie rodzinę. W istocie jest to hańbą dla nas, że dajemy zmarnieć człowiekowi, które poświęca się dla tych nieszczęśliwych istót, którebyby bez nauki jeszcze nieszczęśliwszymi byli. Wielką by położył zasługę ten, któryby się chciał tym zakładem opiekować, i materyalnie popierać.

— W Mrozach, jak donosi „Kuryer Lwowski", zmarł Jakób Elzenberg, pedagog i autor kilku dzieł treści religijnej w języku polskim dla żydów. Pomiędzy innymi napisał Elzenberg „Modlitwy dla dzieci wyznania mojżeszowego", „Książka do modlenia się dla niewiast polskich wyznania mojżeszowego", „Książkę do czytania", Przewodnik dla młodzieży" etc.

Odpowiedzialny redaktor: J. Emanuel Frankel. Wydawca: Stowarz. „Szomer Izrael". Drukiem Ch. Rohatyna we Lwowie.